

**Wyrok z dnia 21 maja 1997 r.  
II UKN 131/97**

**Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, ale z przepisu art. 382 KPC nie wynika, aby obowiązkiem sądu drugiej instancji było uzupełnienie ustaleń faktycznych niezależnie od potrzeby. Postępowanie dowodowe sąd drugiej instancji przeprowadza wówczas, gdy jest to celowe w okolicznościach sprawy. Dotyczy to także dowodu z opinii biegłych (art. 278 KPC) jak i z oględzin (art. 292 KPC).**

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 maja 1997 r. sprawy z powództwa Ireneusza Marii K. przeciwko Zespołowi Szkół Handlowych w P. o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 9 stycznia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 24 września 1996 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Poznaniu oddalił powództwo Ireneusza Marii K. przeciwko Zespołowi Szkół Handlowych w P. o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, ustalając następujący stan faktyczny: W dniu 15 grudnia 1993 r. powód prowadził lekcję wychowania fizycznego, w trakcie której uczennice wykonywały ćwiczenia na drążku. Powód pokazywał jak należy uchwycić drążek oraz wyjaśniał jak należy wykonać ćwiczenia, sam ich jednak nie demonstrował. Po tej lekcji, a w trakcie lekcji wychowawczej z tą samą klasą, powód skarżył się na ból głowy, podobne dolegliwości zgłaszał wcześniej. Podczas zwolnienia lekarskiego od 17 grudnia 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. powiadomił on pozwaną Zespół Szkół, że w dniu 15 grudnia 1993 r. uległ wypadkowi przy pracy, podając, że w czasie demonstrowania ćwiczeń gimnastycznych upadł z drążka na materac i doznał urazu głowy. Twierdzenia powoda nie zostały poparte żadnymi dowodami. Tak postępowanie wewnątrzszkolne, jak i postępowanie przed Sądem nie dało podstaw do przyjęcia, że doznany uraz zdarzył się w czasie i okolicznościach przytoczonych w pozwie. Sąd Rejonowy - na podstawie zeznań świadków - ustalił, że powód na lekcjach wychowania fizycznego nie demonstrował ćwiczeń i podobna sytuacja miała miejsce na lekcji w dniu 15 grudnia 1993 r.

Rozpoznając apelację powoda, Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił ją, dzieląc ustalenia Sądu pierwszej instancji i stwierdzając, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd orzekający "nie przekracza ram swobodnej oceny dowodów i nie jest dotknięta dowolnością".

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją powód i zarzucając mu naruszenie prawa

materialnego - art. 234 KP oraz naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 316 § 1, art. 278 i art. 292 KPC, wnioskował o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania "celem przeprowadzenia wizji lokalnej na terenie małej sali gimnastycznej... z udziałem młodzieży całej klasy uczestniczącej w lekcjach wychowania fizycznego w dniu 15 grudnia 1993 r., a następnie powołanie biegłego sądowego z zakresu wychowania fizycznego oraz biegłego lekarza-neurologa dla ustalenia, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem się powoda w czasie ćwiczeń gimnastycznych.. a doznanymi... obrażeniami mózgu i niezdolnością powoda do dalszej pracy jako nauczyciela wychowania fizycznego". Zdaniem powoda naruszenie prawa materialnego nastąpiło wskutek niezapoznania powoda - mimo takiego obowiązku - z wynikami postępowania powypadkowego, a naruszenie przepisów postępowania - na ograniczeniu postępowania dowodowego jedynie do przesłuchania świadków "małoletnich uczniów pozwanego".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja może być oparta na dwóch jedynie podstawach, to jest na naruszeniu prawa materialnego przez jego błędną wykładnię albo niewłaściwe zastosowanie oraz na naruszeniu przepisów prawa procesowego, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy działa w jej granicach, co oznacza, że jest związany zawartymi w niej podstawami i wnioskami. Ze stwierdzenia tego płynie dalszy wniosek, mianowicie ten, że Sąd Najwyższy rozpoznając kasację bierze pod uwagę tylko te przepisy prawa materialnego i procesowego, co do których jest zarzut, że zostały naruszone.

W rozpoznawanej sprawie powołane zostały obie wymienione podstawy, przy czym wbrew twierdzeniom kasacji, nie zostały one wykazane. Naruszony, zdaniem kasacji przepis art. 234 KP, określa obowiązki pracodawcy w razie wypadku przy pracy, w tym ustalenie w przewidzianym trybie okoliczności i przyczyn wypadku. Powód powiadomił pracodawcę o wypadku przy pracy, który miał się zdarzyć w dniu 15 grudnia 1993 r., pół roku później, bo 18 czerwca 1994 r. Powołany zespół powypadkowy sporządził stosowny protokół po przesłuchaniu powoda i świadków w ciągu 14 dni od złożenia zawiadomienia o zdarzeniu i postępowanie to nie nasuwa uwag. Fakt, że zespół nie uznał za potrzebne zasięgnięcie opinii lekarza czy innych specjalistów, nie może być potraktowany jako zarzut. Działanie zespołu wynika bowiem z potrzeb badanego zdarzenia, podobnie jak ewentualne uwzględnianie wniosków dowodowych pracownika.

Nie zostały też naruszone przepisy postępowania. Art. 278 i 292 KPC zawarte w rozdziale o postępowaniu dowodowym odnoszą się do dopuszczenia dowodu z opinii biegłych i do oględzin, a przepis art. 316 § 1 reguluje zamknięcie rozprawy. Należy zauważyć, że tak dowód z opinii biegłych, jak i z oględzin może być przez sąd dopuszczony, jeżeli w sprawie konieczne jest wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych albo oględzin miejsca zdarzenia. Sąd Wojewódzki rozpoznając apelację powoda, nie znalazł podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego i stanowisko to nie budzi zastrzeżeń. W myśl art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w

postępowaniu apelacyjnym, ale z przepisu tego nie wynika, aby obowiązkiem sądu drugiej instancji było uzupełnianie ustaleń faktycznych niezależnie od potrzeby. Dopuszczenie postępowania dowodowego przez sąd apelacyjny (rozpoznający apelację) jest możliwe, a nawet konieczne, jeżeli jest to celowe ze względu na okoliczności sprawy. Z uzasadnienia kasacji wynika, że wnoszący ją w istocie nie zgadza się z ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji zaakceptowanymi przez Sąd Wojewódzki, a w świetle przepisów kasacja nie może opierać się na kwestionowaniu faktów ustalonych wcześniej w postępowaniu sądowym.

W tych warunkach brak jest usprawiedliwionych podstaw kasacji, co mając na uwadze orzeczono jak w sentencji po myśli art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====